



CZY WAWEL MOŻNA NADBUDOWAĆ? REFLEKSJE NA TEMAT KLASYFIKACJI ZABYTKÓW

Can Wawel be superstructured?

Reflections on the classification of monuments

Jacek Dąbrowski, Dariusz Jankowski***

SUMMARY: None of the legal acts applied in the Polish monument protection system, ranging from the Regency Council Decree of 1918 to the Act of 2003, allows for transforming historic monuments and sites. This provision applies, paradoxically, unless a competent historic preservation officer approves such transformations. In other words, under the aforementioned acts, it is possible to make any modification to the existing historic monument or site, provided that a historic preservation officer issues an appropriate permit.

Each of these legal acts provides framework for classifying historic monuments and sites, e.g. by introducing various forms of protection, classifying monuments and sites under various categories – immovable, movable, archaeological, etc. Therefore, classification is real.

There are so many different historic monuments and sites falling under a great number of categories that it is impossible to provide them with real, even diversified protection. It is therefore necessary to implement such a classification of historic monuments and sites that would allow state and regional historic preservation officers and representatives of local government administration to carry out actions aimed at protecting properties and places of great historical significance.

The recommended classification is a starting point for discussing methods, criteria, and rules governing classification of historic monuments and sites. Additionally, it will ensure appropriate protection.

KEY WORDS: historic monuments and sites, categorisation, protection.

Tytułowe pytanie może wydawać się szokujące. Ale jeszcze bardziej szokująca jest chyba odpowiedź. Rozpatrując bowiem rzecz od strony prawnej należy odpowiedzieć: można. O ile oczywiście pozwoli na to wojewódzki konserwator zabytków.

Na początek kilka cytatów.

Zabytki nieruchome nie mogą być burzone, niszczone, przerabiane, odnawiane, rekonstruowane, zdobione lub uzupełniane (nawet instalacjami) bez uprzedniego pozwolenia odpowiedniej władzy konserwatorskiej¹. Ale posiadając pozwolenie tej władzy zabytki mogły być burzone, niszczone itd.

Kolejny cytat: Zabytków nie wolno burzyć, rozkopywać, niszczyć, przerabiać, odnawiać, rekonstruować, zabudowywać, zdobić lub uzupełniać, ani przewozić bez zezwolenia władzy

* Jacek Dąbrowski, Department of Monuments Protection, Ministry of Culture and National Heritage
<https://orcid.org/0000-0002-2146-976X>

** Dariusz Jankowski, Department of Monuments Protection, Ministry of Culture and National Heritage

¹ Przepis art. 13 Dekretu Rady Regencyjnej z dnia 31 października 1918 r. o opiece nad zabytkami sztuki i kultury (Dz. Praw Król. Polsk. Nr 16, poz. 36).

konserwatorskiej pierwszej instancji². Jednak z zezwoleniem wolno już było zabytki burzyć, niszczyć itd.

Następny cytat: Bez zezwolenia właściwego wojewódzkiego konserwatora zabytków nie wolno burzyć, niszczyć, przerabiać, odnawiać, rekonstruować, konserwować, zabudowywać, odbudowywać, zdobić, uzupełniać, rozkopywać ani dokonywać żadnych innych zmian³. Oczywiście z zezwoleniem już wolno było zabytki burzyć, niszczyć itd.

I jeszcze na koniec: Pozwolenia wojewódzkiego konserwatora zabytków wymaga prowadzenie prac konserwatorskich, restauratorskich lub robót budowlanych przy zabytku wpisanym do rejestru (zabytków)⁴.

Dla przypomnienia, roboty budowlane to, zgodnie z ustawą z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane, odbudowa, rozbudowa, nadbudowa, przebudowa, modernizacja, montaż, remont lub rozbiórka obiektu budowlanego. A więc te działania mogą być w stosunku do zabytku prowadzone po uzyskaniu stosownego pozwolenia. Oczywiście rozbiórka obiektu budowlanego będącego zabytkiem wpisanym do rejestru zabytków wymaga wcześniejszego skreślenia tego obiektu z rejestru zabytków. To jednak nie należy do kompetencji wojewódzkiego konserwatora zabytków.

Wszystkie powyższe cytaty pochodzą z czterech kolejnych aktów prawnych regulujących w Polsce kwestie ochrony zabytków. Pierwszy z nich pochodzi z dekretu Rady Regencyjnej z dnia 31 października 1918 r. o opiece nad zabytkami sztuki i kultury, który powstał wraz z narodzinami II Rzeczypospolitej Polskiej, odzyskującej niepodległość po ponad stuletniej niewoli. Ostatni jest jednym z przepisów obecnie obowiązującej ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Za niespełna dwa lata minie sto lat od dnia uchwalenia pierwszego z tych aktów prawnych.

Z przywołanych przepisów wynika, iż przyjęte rozwiązania pozwalały i pozwalają wojewódzkiemu konserwatorowi zabytków na wyrażanie zgody na wszelkie działania planowane w stosunku do zabytku. Jednocześnie przepisy nie określają, w jakich przypadkach jakich działań podejmować jednak nie można, ani też w jakich przypadkach niektóre z tych działań są dopuszczalne. Można zatem zapytać, czym kieruje się wojewódzki konserwator zabytków pozwalając bądź odmawiając pozwolenia na działania przy zabytku? Dobrą odpowiedzią byłoby, że doktryną konserwatorską. Problem jednak w tym, że, jak słusznie podkreśla profesor Bogusław Szymgin, takiej doktryny nie ma, a istniejące dokumenty o charakterze doktrynalnym odnoszą się wyłącznie do poszczególnych kwestii związanych z ochroną zabytków i są nierzadko ze sobą sprzeczne⁵. W tej sytuacji nie może budzić zdziwienia wypowiedź jednego z wojewódzkich konserwatorów zabytków, który stwierdził, że W sytuacji obecnego rozchwiania doktryn i nieudomówień ustawy (mowa o ustawie z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami) konserwatorzy działają niejednolicie, zwykle powołując

² Przepis art. 14 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 6 marca 1928 r. o opiece nad zabytkami (Dz. U. Nr 29, poz. 265, z późn. zm.).

³ Przepis art. 27 ust. 1 Ustawy z dnia 10 lutego 1962 r. o ochronie dóbr kultury (Dz. U. Nr 10, poz. 48, z późn. zm.).

⁴ Przepis art. 36 ust. 1 pkt 1 Ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz. U. z 2014 r. poz. 1446, z późn. zm.).

⁵ Szymgin B., *Współczesna doktryna konserwatorska – stan obecny i prognozy rozwoju*, [w:] *Doktryny i realizacje konserwatorskie w świetle doświadczeń krakowskich ostatnich 30 lat*, pod red. B. Krasnowolskiego, Kraków 2011, s. 112.

się na precedensy⁶. Wypowiedź ta musi jednak budzić niepokój, gdyż świadczy o niewątpliwym kryzysie ochrony zabytków w Polsce.

Profesor Bogusław Szmygin wskazała na trzy podstawowe elementy, które składają się na paradygmat ochrony zabytków jako odrębnej dziedziny⁷. Uznał, że można sprowadzić je do odpowiedzi na trzy pytania. Co chronimy? Jaki jest cel ochrony? Jak chronimy by osiągnąć założone cele? Odpowiadając na te pytania stwierdził jednocześnie, iż obecnie mamy do czynienia ze zmianą paradygmatu, gdyż zmianie uległ zarówno zasób podlegający ochronie, jak też inny jest cel stawiany przed ochroną zabytków. Zauważyć jednak należy, że zmianie ulega również nazwa dziedziny. Coraz częściej mówi się już nie o ochronie zabytków, a o ochronie dziedzictwa. Wprawdzie zabytki to część dziedzictwa, ale zmiana ta ma daleko idące konsekwencje. Zabytek bowiem, jak twierdzą zwolennicy tej zmiany, związany jest z przeszłością, natomiast dziedzictwo ma służyć współczesności. Najlepiej w taki sposób, aby nie było ono barierą, a jedynie źródłem inspiracji.

Czy możliwa jest jednak ochrona dziedzictwa bez barier stawianych działaniom podejmowanym w stosunku do zabytków. Odpowiedź wydaje się oczywista. Nie. Zgodnie ze słownikową definicją pojęcia „ochrona”, polega ona na „zabezpieczaniu przed czymś niekorzystnym, złym lub niebezpiecznym”⁸, a więc w przypadku ochrony dziedzictwa, którego zabytki są częścią, stawianiu barier dla działań, które dla zabytków są „niekorzystne, złe lub niebezpieczne”. Należy tylko te działania rozpoznać i wyeliminować możliwość ich podejmowania w stosunku do zabytków.

Pora więc wrócić do pytania postawionego w tytule. Można na nie oczywiście odpowiedzieć „tak” albo „nie”. Jednak odpowiedź twierdząca stawia, naszym zdaniem, pod znakiem zapytania sens sprawowania ochrony zabytków. Przyjmijmy zatem, że jedyną możliwą odpowiedzią jest odpowiedź przecząca.

Możemy jednak tytułowe pytanie uogólnić i zapytać, czy zabytki można nadbudowywać? W tym przypadku także możliwe są dwie odpowiedzi, ale nie jest już tak oczywiste, która z nich jest odpowiedzią prawidłową. Musimy zatem rozważyć dwa przypadki. Pierwszy gdy odpowiedź będzie twierdząca, drugi gdy odpowiedź będzie przecząca.

W pierwszym przypadku otrzymujemy zestaw dwóch odpowiedzi: „nie” – na pytanie postawione w tytule oraz „tak” – na pytanie dotyczące możliwości nadbudowywania zabytków. W takiej sytuacji wprowadzenie klasyfikacji zabytków staje się koniecznością, gdyż są one przynajmniej na tyle zróżnicowane, iż są wśród nich takie, których nadbudowywać nie wolno oraz takie, które nadbudowane być mogą. Aby więc wykluczyć możliwość „powoływania się na precedensy”, o której wspominał jeden z wojewódzkich konserwatorów zabytków, przy nadbudowywaniu tych zabytków które nadbudowywane być nie mogą należy rozdzielić zabytki na dwie grupy z zastosowaniem kryterium niedopuszczalności i dopuszczalności ich nadbudowy.

Postulat wprowadzenia do ochrony zabytków klasyfikacji zabytków powraca co jakiś czas. Jest to

⁶ Janczykowski J., *Prawna ochrona zabytków – teoria a praktyka. Uwagi wojewódzkiego konserwatora zabytków*, [w:] *Dlaczego i jak w nowoczesny sposób chronić dziedzictwo kulturowe*, pod red. A. Rottermunda, Warszawa 2014, s. 129.

⁷ Szmygin B., *Problemy ochrony zabytków – obecny stan oraz Zalecenia UNESCO w sprawie historycznego krajobrazu miejskiego*, [w:] *Dlaczego i jak w nowoczesny sposób...*, s. 50.

⁸ <http://sjp.pwn.pl/szukaj/ochrona.html> – dostęp listopad 2016 r.

jednak w środowisku konserwatorskim temat co najmniej kontrowersyjny. Są bowiem jego zdecydowani przeciwnicy. Używają oni trzech podstawowych argumentów, które ich zdaniem przemawiają za tym, że klasyfikacja zabytków nie jest możliwa. Pierwszy – wszystkie zabytki są tak samo cenne, a więc w takim samym zakresie powinny być chronione. Drugi – każdy zabytek jest tak różny od pozostałych, że nie ma możliwości ustalenia znormalizowanych procedur konserwatorskich. Trzeci – kategoryzacja zabytków obowiązująca w latach 60. i w pierwszej połowie lat 70. XX wieku spowodowała, że wiele zabytków, szczególnie tych sklasyfikowanych w najniższej grupie, uległo zniszczeniu.

Pierwszy z tych argumentów nie wydaje się słuszny, jeżeli uznamy, że są zabytki, które nadbudowywać można i takie, których nie wolno nadbudowywać. A tak przecież przed chwilą zrobiliśmy. Z tego samego powodu również drugi argument nie jest słuszny. Istnieją bowiem grupy zabytków, dla których wspólne są zagrożenia, a tym samym mogą te grupy zabytków obejmować wspólne zasady ich ochrony.

Trzeci argument wymaga nieco dłuższej uwagi. Przede wszystkim należy przypomnieć, w jakim celu sklasyfikowano zewidencjonowane wówczas zabytki na 5 grup. Konieczny jest dłuższy cytat. Obok celów poznawczych, głównym zadaniem ewidencji były względy praktyczno-konserwatorskie. Dla tych właśnie celów weryfikacja zebranego materiału była logiczną konsekwencją i nieodzowną potrzebą w pracy konserwatorskiej. Aby można było prowadzić realną i celową politykę konserwatorską uwzględniającą wartości zabytkowe obiektów i społeczną ich przydatność w określonych możliwościach finansowych państwa należało dokonać selekcji. Pozwoli ona zwrócić uwagę na zabytki, które z racji swoich bezwzględnych wartości powinny być zachowane za wszelką cenę jako kulturalna spuścizna narodu⁹.

I dalej: Należy jednak pamiętać, że podział na grupy weryfikacyjne został dokonany dla użytku wewnętrznego, aby należycie ustawić sposób finansowania ich konserwacji i aby służba konserwatorska nie miała wątpliwości, które z tych zabytków powinny korzystać z pierwszeństwa przy przyznawaniu kredytów na remont, czy odbudowę. Pod względem prawnym nie ma żadnej różnicy pomiędzy zabytkiem grupy 0, a zabytkiem grupy III. Jedne i drugie korzystają z jednakowej ochrony prawnej i do wszystkich w równym stopniu stosują się przepisy Ustawy¹⁰. Oczywiście mowa o wówczas obowiązującej ustawie z dnia 10 lutego 1962 r. o ochronie dóbr kultury.

Dokonując podziału zabytków nieruchomości na poszczególne grupy przyjęto jako główne kryterium podziału kryterium wartości zabytku. Najogólniej rzecz ujmując podzielono zabytki na zabytki o wartości światowej, krajowej i regionalnej, którym odpowiadały odpowiednio grupy 0, I i II. Przyjęto zasadę, że zabytki przebudowane w „czasach nowszych” umieszczane są w niższej grupie niż grupa, do której zostałyby zaliczone, gdyby nie zostały przekształcone. W grupach III i IV znalazły się natomiast zabytki o przeciętnej lub niewielkiej wartości artystycznej, znacznie przebudowane i znajdujące się w złym stanie technicznym.

Można oczywiście kontestować założenia, na podstawie których dokonano tamtej klasyfikacji

⁹ Charatyńska M., *Przebieg weryfikacji*, [w:] *Spis zabytków architektury i budownictwa*, Warszawa 1964, s. XXVIII.

¹⁰ Pismo okólne nr 14 Dyrektora Zarządu Muzeów i Ochrony Zabytków z dnia 30 grudnia 1963 r. w sprawie określenia grup weryfikacyjnych zabytków nieruchomości wpisanych do rejestru zabytków (niepublikowane), [w:] Łazarowicz St., Sieroszewski Wł., *Przepisy prawne dotyczące ochrony dóbr kultury oraz muzeów*, Warszawa 1970, s. 109.

zabytków nieruchomości, ale nie wydaje się słuszne kwestionowanie samej zasady klasyfikowania zabytków, która mogłaby mieć wpływ na zwiększenie skuteczności sprawowania ochrony zabytków. Warto również zwrócić uwagę, iż tamta klasyfikacja jednoznacznie wskazywała, że współczesna przebudowa zabytku powoduje takie zniszczenie jego wartości, które skutkuje przypisaniem go do niższej grupy. Ciekawe, czy dzisiaj byłibyśmy równie rygorystyczni?

Należy także przypomnieć, że wszystkie cztery obowiązujące w Polsce akty prawne regulujące kwestie związane z ochroną zabytków klasyfikowały zabytki dzieląc je na różne grupy, i różnicując w oparciu o ten podział zakres ochrony. W dekreście Rady Regencyjnej z 31 października 1918 r. o opiece nad zabytkami pozwolenia na działania przy zabytkach ruchomych należało uzyskiwać tylko dla zabytków stanowiących własność „kraju, miast, gmin administracyjnych lub wyznaniowych, parafii oraz instytucji społecznych”¹¹. Działania przy innych zabytkach ruchomych pozwoleń takich nie wymagały. Podstawą klasyfikacji w tym przypadku było kryterium własnościowe. Takim samym kryterium posłużono się także w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 6 marca 1928 r. o opiece nad zabytkami. Tym razem jednak przy jego pomocy wyodrębniono zabytki, które nie podlegały wojewódzkim władzom administracji ogólnej a komisjom mieszanym świecko-duchownym, mianowanym przez właściwego biskupa w porozumieniu z Ministrem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego¹². Dotyczyło to „starożytności, dzieł sztuki, dokumentów archiwalnych i rękopisów, posiadających wartość historyczną lub artystyczną, znajdujących się w katolickich kościołach i lokalach kościelnych”¹³.

Nieco więcej uwagi warto natomiast poświęcić klasyfikacji zabytków nieruchomości funkcjonującej na podstawie przepisów obecnie obowiązującej ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Ustawa ta różnicuje zakres ochrony zabytków wpisanych do rejestru zabytków i zakres ochrony zabytków niewpisanych do rejestru zabytków a ujętych w gminnej ewidencji zabytków. Najogólniej można powiedzieć, że zabytek nieruchomy wpisany do rejestru zabytków podlega ochronie, która obejmuje jego elementy zewnętrzne (wygląd) oraz elementy wewnętrzne (rozplanowanie i wystrój). Natomiast zabytek nieruchomy niewpisany do rejestru zabytków a ujęty w gminnej ewidencji zabytków podlega ochronie obejmującej tylko jego elementy zewnętrzne (wygląd).

Tak wynika z przepisów. Praktyka konserwatorska bywa jednak różna, o czym świadczą chociażby losy „Hotelu Europejskiego” w Warszawie. Przebudowę i nadbudowę, którym poddany został ten zabytek, przeprowadzono tak, w całości „wypruwając” jego wnętrze, jakby ochronie podlegał tylko wygląd tego obiektu, a przecież jest on wpisany do rejestru zabytków.

¹¹ Przepis art. 20 Dekretu Rady Regencyjnej.

¹² Przepis art. 5 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

¹³ Ibidem.



Fot. 1. Hotel Europejski, widok od strony Placu Piłsudskiego (fot. Jacek Dąbrowski)

Jeszcze jaskrawszym przykładem zupełnej dowolności w podejściu konserwatorskim jest los Centralnego Domu Towarowego „Smyk”, który w ramach „przebudowy” uległ prawie całkowitej likwidacji. A jest (a raczej był) to obiekt również wpisany do rejestru zabytków.



Fot. 2. CDT „Smyk” w trakcie „przebudowy”, widok od ul. Kruczej (fot. J. Dąbrowski)

Wracając do głównego nurtu naszych rozważań, rozpatrzmy teraz sytuację, gdy zestaw odpowiedzi „nie – nie” wskazuje, iż nie tylko Wawel, ale żaden zabytek nie może być nadbudowany. W takim przypadku należy jedynie zastanowić się, czy wszystkie zabytki podlegające obecnie ochronie, a więc te wpisane do rejestru zabytków i ujęte w gminnej ewidencji zabytków powinny podlegać takiemu zakazowi. Jeżeli nie, to konieczne jest przededefiniowanie pojęcia „zabytek” w taki sposób, aby obejmowało ono tylko te obiekty, których nadbudowywać nie wolno, a więc te których wartości chcemy rzeczywiście chronić. Warto zauważyć, iż tego rodzaju działania mieszczą się również w definicji pojęcia „klasyfikacja”.

Podsumowując możemy zatem powiedzieć, że klasyfikacja jest w ochronie zabytków niezbędna. Istotne jest jednak według jakich zasad zostanie ona przeprowadzona. Ważne jest również to, aby w odniesieniu do wyodrębnionych grup zabytków precyzyjnie odpowiedzieć na wspomniane już wcześniej pytania. Co chronimy? Jaki jest cel ochrony? Jak chronimy by osiągnąć założone cele? Tym samym określimy bowiem zasady sprawowania ochrony zabytków. Zasady, którymi będą mogli posługiwać się między innymi wojewódzcy konserwatorzy zabytków.

Jednocześnie zmianie ulegnie rola jaką pełni wojewódzki konserwator zabytków. Zamiast kreatora zasad ochrony zabytków, tak jak to jest obecnie, stanie się on strażnikiem pilnującym przestrzegania wspomnianych zasad.

I ostatnie już pytanie. Kto te zasady powinien określić? Zgodnie z Konstytucją dziedzictwa narodowego, a jego częścią są zabytki, strzeże Rzeczpospolita Polska. Oczywiście więc jest, że to ustawodawca powinien zasady te sformułować. Tak jak ma to miejsce w ochronie przyrody, czy też ochronie środowiska.

Na zakończenie warto jeszcze przypomnieć, iż w latach 2009–2010 Departament Ochrony Zabytków wraz z ówczesnym Krajowym Ośrodkiem Badań i Dokumentacji Zabytków prowadził prace nad nowym systemem ochrony zabytków, który proponował wiele rozwiązań bliskich przedstawionym tu postulatami. W marcu 2010 roku zyskały one pozytywną opinię ówczesnej Rady Ochrony Zabytków. Pracami tymi patronował ówczesny Generalny Konserwator Zabytków Pan Tomasz Merta. Niestety nie były one kontynuowane.

Z powyższych rozważań wynika zasadniczy wniosek, że klasyfikacja zabytków jest nieodzowna dla prawidłowej realizacji konstytucyjnego obowiązku strzeżenia dziedzictwa. Nadzwyczaj istotne jest więc to według jakich zasad zostanie ona przeprowadzona. Aby je precyzyjnie określić należy odpowiedzieć na wspomniane już wcześniej pytania. Co chronimy? Jaki jest cel ochrony? Jak chronimy by osiągnąć założony cel? Określimy bowiem w ten sposób zasady sprawowania ochrony zabytków.

Odpowiedź na pierwsze pytanie nie powinna budzić niczyich wątpliwości – chronimy zabytki. Czymże jednak jest ten zabytek, który chcemy chronić? Zgodnie z obowiązującą definicją ustawową, zabytek to: nieruchomość lub rzecz ruchoma, ich części lub zespoły, będące dziełem człowieka lub związane z jego działalnością i stanowiące świadectwo minionej epoki bądź zdarzenia, których zachowanie leży w interesie społecznym ze względu na posiadaną wartość historyczną, artystyczną lub naukową¹⁴. Według jednego z najważniejszych dokumentów doktrynalnych – Karty Weneckiej (Art. 1): Pojęcie zabytku [...] obejmuje nie tylko pojedyncze dzieło, ale także obszar miejski lub wiejski, w którym znajdują się materialne świadectwa określonej kultury, rozwoju przestrzennego o istotnym

¹⁴ Przepis art. 3 pkt 1 ustawy z dnia 23 lipca 2003 roku o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami.

znaczeniu lub wydarzenia historycznego. Pojęcie to odnosi się nie tylko do wielkich dzieł sztuki, ale również do skromniejszych dzieł przeszłości, które wraz z upływem czasu nabrały znaczenia kulturowego¹⁵.

A więc w skrócie, chronić chcemy to co jest „dziełem człowieka”, „świadectwem minionej epoki lub cywilizacji” i co winno być chronione „w interesie społecznym” lub ze względu na „znaczenie kulturalne”.

Skoro uznaliśmy, że chronimy zabytki, należy sobie odpowiedzieć na pytanie: po co je chronimy?

Przywołana wyżej definicja zabytku¹⁶, zawiera także wskazanie celu naszych działań wobec zabytków. Mamy je zachowywać/konserwować w imię nieokreślonego bliżej interesu społecznego ze względu na: posiadaną [przez ten zabytek] wartość historyczną, artystyczną lub naukową. Żaden przepis nie definiuje jednak, ani nawet pobieżnie nie wyjaśnia, jak należy odczytywać owe wartości zabytku: historyczną, artystyczną i naukową.

Najprościej więc odpowiedzieć, że chronimy zabytki bo warto, bo są ważne (dla każdego w inny sposób i w innej skali), bo są istotną częścią dziedzictwa naszej kultury, bo wiążą nas z przeszłością, bo są w końcu autentyczne, zaś jedną z najważniejszych cech zabytków jest właśnie autentyczność¹⁷.

Jeśli umówiliśmy się już co chronimy?, po co chronimy? i jak chronimy?, należy pokrótce ocenić obecne zasady ochrony i oszacować zasób, który będzie w sferze naszego zainteresowania.

Przypominając zapisy obowiązującej ustawy, zabytki mogą być chronione poprzez cztery formy ochrony:

- 1) wpis do rejestru zabytków;
- 2) uznanie za pomnik historii;
- 3) utworzenie parku kulturowego;
- 4) ustalenia ochrony w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego albo w decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego, decyzji o warunkach zabudowy, decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, decyzji o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej lub decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji w zakresie lotniska użytku publicznego¹⁸.

W ścisłym związku z ww. punktami pozostaje zasób zabytków umieszczony w gminnej ewidencji zabytków, na który składają się:

- 1) zabytki nieruchome wpisane do rejestru;
- 2) inne zabytki nieruchome znajdujące się w wojewódzkiej ewidencji zabytków;
- 3) inne zabytki nieruchome wyznaczone przez wójta (burmistrza, prezydenta miasta) w porozumieniu z wojewódzkim konserwatorem zabytków.

¹⁵ *Karta Wenecka. Międzynarodowa Karta Konserwacji i Restauracji Zabytków Architektury i Miejsc Historycznych, Wenecja 25–31 maja 1964 r.*, [w:] *Vademecum konserwatora zabytków. Międzynarodowe Normy Ochrony Dziedzictwa Kultury* (edycja 2015), wybór tekstów i oprac. B. Szymgin, Warszawa 2015, s. 41.

¹⁶ Przepis art. 3 pkt 1 ustawy z dnia 23 lipca 2003 roku o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami.

¹⁷ B. Rouba, *Gdzie dziś jesteśmy my i nasze zabytki?*, [w:] *Wokół zagadnień estetyki zabytku po konserwacji i restauracji*, pod red. E. Szmit-Naud, B. Rouby i J. Arszyńskiej, Warszawa-Toruń 2012, s. 11.

¹⁸ Przepis art. 7 ustawy z dnia 23 lipca 2003 roku o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami

W związku z tym, w sferze zainteresowań organów i instytucji związanych z ochroną zabytków pozostaje:

- 71 041 zabytków wpisanych do rejestru zabytków nieruchomych (w tym 1066 układów urbanistycznych i kilkaset zespołów przemysłowych, militarnych i inżynierskich)¹⁹;
- 7 628 zabytków archeologicznych wpisanych do rejestru zabytków²⁰;
- 183 192 zabytki ujęte w krajowej ewidencji zabytków²¹;
- 649 127 zabytków ujętych w kartach adresowych²²;
- 469 325 zabytków archeologicznych ujętych w ewidencji AZP²³.

Podsumowując, mamy do czynienia z zasobem liczącym prawie 1,4 mln obiektów zabytkowych oraz zatrudnieniem w wojewódzkich urzędach ochrony zabytków i ich delegaturach, w urzędach samorządowych konserwatorów zabytków oraz Departamencie Ochrony Zabytków MKiDN ok. 1 tys. pracowników (w tym zaledwie ok. 800 pracowników „merytorycznych”), co powoduje, że jeden pracownik administracji konserwatorskiej powinien zajmować się średnio ok. 1750 obiektami zabytkowymi.

Twierdzenie w tej sytuacji, że możliwe jest sprawowanie ochrony nad całością tego zasobu, jest zgodą na uprawianie fikcji. Powtarzając zatem wcześniejszą konkluzję – klasyfikacja zabytków jest niezbędna.

Jako punkt wyjścia do szerokiej dyskusji co do sposobu klasyfikowania zabytków, przyjmujemy podział zasobu zabytków na sześć klas, umownie nazywanych A, B, C itd. Obejmują one zarówno zabytki architektury i budownictwa, zabytki „przestrzenne” (układy urbanistyczne i ruralistyczne oraz zabytki techniki), jak i zabytki archeologiczne.

Klasa A

- obiekty o najwyższej randze – światowej i krajowej;
- ochrona bryły, formy architektonicznej i wnętrza (rozplanowanie wraz z wyposażeniem i wystrojem);
- dopuszczalne wyłącznie prace konserwatorskie; zakaz jakichkolwiek przekształceń obiektu;
- system wsparcia finansowego i ulg podatkowych:
 - obligatoryjne współfinansowanie prac konserwatorskich ze środków budżetu państwa do wysokości 50% nakładów koniecznych;
 - wydatki ponoszone na prace konserwatorskie możliwe jako odpis podatkowy;
- kompetencje – administracja państwowa.

¹⁹ Dane NID – na dzień 28 września 2016 r.

²⁰ Dane NID – na dzień 30 kwietnia 2013 r.

²¹ Dane NID – na dzień 31 marca 2014 r.

²² Ibidem.

²³ Krajowy program ochrony zabytków i opieki nad zabytkami na lata 2014–2017, Warszawa 2014, s. 117 (http://bip.mkidn.gov.pl/modules/download_gallery/dlc.php?file=1919&id=1408369108).

Klasa B

- obiekty o randze ponadregionalnej;
- ochrona bryły i formy architektonicznej;
- wyłącznie prace konserwatorskie odnośnie bryły;
- dopuszczalne przekształcenia i modernizacja wnętrza – elementy rozplanowania, wyposażenia i wystroju objęte ochroną – precyzyjnie określone w decyzji wpisującej do kategorii;
- system wsparcia finansowego i ulg podatkowych:
 - fakultatywne współfinansowanie prac konserwatorskich z budżetu państwa do wysokości 50% nakładów koniecznych – w trybie konkursowym;
 - wydatki ponoszone na prace konserwatorskie możliwe jako odpis podatkowy;
- kompetencje – administracja państwowa.

Klasa C

- obiekty o randze regionalnej – miasto, powiat, gmina;
- ochrona bryły i formy architektonicznej w ograniczonym zakresie; ewentualne przekształcenia (przebudowy, nadbudowy, dobudowy) muszą respektować historycznie ukształtowaną formę;
- wewnątrz obiektu poza zainteresowaniami konserwatora;
- system wsparcia finansowego i ulg podatkowych:
 - fakultatywne współfinansowanie prac konserwatorskich z budżetu państwa/samorządu do wysokości 50% nakładów koniecznych – w trybie konkursowym;
 - kompetencje – administracja państwowa/samorządowa.

Klasa D

- obiekty o randze lokalnej;
- dopuszczalne przekształcenia bryły obiektu z zaleceniem utrzymania form ukształtowanych na danym terenie;
- dopuszczalne przekształcenia i modernizacje wnętrza;
- dopuszczalne (w uzasadnionych przypadkach oraz po uzgodnieniu i zadokumentowaniu) usunięcie obiektu;
- system wsparcia finansowego i ulg podatkowych:
 - fakultatywne współfinansowanie prac konserwatorskich z budżetu samorządu do wysokości 25% nakładów koniecznych – w trybie konkursowym;
 - w przypadku prowadzenia prac remontowych i konserwatorskich zgodnie z zaleceniami
 - ulgi w podatkach lokalnych;
- kompetencje – administracja samorządowa.

Klasa E

- zabytki obszarowe – układy urbanistyczne, układy ruralistyczne, zespoły przemysłowe, militarne, inżynierskie i inne;
- ochrona historycznie ukształtowanego układu – komunikacja, gabaryty zabudowy, zieleń;

- dopuszczalna – w ograniczonym zakresie – ingerencja w chroniony obszar i jego elementy;
- obligatoryjność uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego;
- WKZ wpisując zabytek do tej kategorii obligatoryjnie opracowuje i przekazuje zainteresowanemu (JST) szczegółowe studium wartości kulturowych chronionego obszaru wraz ze szczegółowymi zasadami ochrony konserwatorskiej;
- kompetencje – administracja państwowa.

Klasa F

- zabytki archeologiczne;
- konieczność przeprowadzenia wnikliwej i kompleksowej weryfikacji ewidencji zabytków archeologicznych (AZP) i wyznaczenie na tej podstawie stref występowania/bądź nie stanowisk archeologicznych;
- obiekty o własnej formie terenowej – ochrona bezwzględna – zakaz przekształceń, użytkowanie o wyłącznie nieinwazyjnym i nieniszczącym charakterze;
- możliwość prowadzenia badań archeologicznych w ograniczonym zakresie – wyłącznie w celach naukowych²⁴;
- system wsparcia finansowego i ulg podatkowych:
 - możliwość rekompensaty ze środków budżetu państwa związanej z ograniczeniami w użytkowaniu chronionego obszaru – do wysokości 50% poniesionych strat;
 - możliwość uzyskania ulg w podatkach lokalnych;
- obszary występowania stanowisk archeologicznych określone na podstawie analiz i weryfikacji ewidencji AZP, objęte ochroną pełną – wymagane badania wyprzedzające wszelkie działania inwestycyjne;
- system wsparcia finansowego:
 - obligatoryjność wsparcia badań archeologicznych ze środków budżetu państwa do wysokości 25–50% nakładów koniecznych;
- na pozostałych obszarach gdzie nie stwierdzono występowania stanowisk archeologicznych, w przypadku podejrzenia WKZ co do możliwej obecności zabytków archeologicznych, zapewnia on nadzór archeologiczny na własny koszt;
- kompetencje – administracja państwowa.

Podstawowe zasady klasyfikacji

- jednoznaczne i szczegółowe kryteria przynależności do poszczególnych klas;
- jednoznacznie i szczegółowo określone zasady ochrony obowiązujące każdą z klas;
- jednoznacznie określone zasady wsparcia finansowego i ulg podatkowych;
- jednoznacznie i szczegółowo określone kompetencje – państwowej administracji konserwatorskiej i samorządowej administracji konserwatorskiej;
- wszystkie zasady muszą być wpisane do ustawy o ochronie zabytków jako normy

²⁴ Każde badania archeologiczne mają status badań naukowych, ale stosując taką definicję w tym miejscu chcemy odróżnić je od badań archeologicznych prowadzonych w związku z planowanymi działaniami inwestycyjnymi.

obowiązujące;

- utworzenie Narodowego Funduszu Ochrony Zabytków, finansującego zadania opisane w poszczególnych kategoriach.

Przedstawiona powyżej propozycja może stać się – zgodnie z intencją autorów – punktem wyjścia do dyskusji na temat szczegółowych koncepcji klasyfikacji zasobu zabytków w Polsce, a w konsekwencji uzyskania narzędzi realnej ochrony materialnej spuścizny naszego dziedzictwa kulturowego.